


Dr hab. Paweł Tański  
Zakład Antropologii Literatury  
i Edukacji Polonistycznej  
Instytut Literatury Polskiej  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
w Toruniu

Toruń, dn. 27. 03. 2019 r.

UNIwersYTET WARSZAWSKI  
WYDZIAŁ POLONISTYKI  
wpłynęło dnia 01. 04. 2019 r.  


### Ocena pracy doktorskiej

Paweł Jaskulski: *Twórczość filmowa i literacka Janusza Nasfetera*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem dra hab. Krzysztofa Kopczyńskiego. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2018, ss. 244.

Pan mgr Paweł Jaskulski napisał rozprawę doktorską jak najlepiej świadcząca o wnikliwej znajomości wybranego terytorium badawczego, studium precyzyjnie pomyślane i klarownie skonstruowane, dysertację w swych najlepszych miejscach oryginalną, pomysłową i odkrywczą, a więc – zasługującą na pogłębiony namysł i wzywającą do istotnej rozmowy o jednym z ważnych aspektów dwudziestowiecznej kultury. Film bowiem, który jest przedmiotem badań w recenzowanej tezie doktorskiej, to interesujące zjawisko naszego czasu, domagające się refleksji w obrębie badań z zakresu studiów kulturowych. Drugim skrzydłem namysłu młodego uczonego jest literatura.

Zacznijmy od tytułu studium. Świetnie oddaje on charakter prowadzonych interpretacji, jest funkcjonalny i trafny. Można by, oczywiście, na potrzeby publikacji doktoratu w formie książki pokusić się o dodanie przed tą sygnaturą jakiejś metafory, by zainteresować odbiorcę oraz zwyczajnie zachęcić przyszłego czytelnika do zakupu publikacji. Tytuł *Twórczość filmowa i literacka Janusza Nasfetera*, rzecz jasna, znakomicie wpisuje się w tradycję tego rodzaju tytułów, jest wyrazem pokory wobec poprzedników i pola

badawczego oraz przejawem skromności, cechującej warszawskiego doktoranta. Dodajmy już teraz, że ze starcia z trudną sztuką interpretacji filmu i prozy wyszedł on nie tylko obronną ręką, ale może być stawiany jako przykład niezwyklej pracowitości, sumienności, rzetelności i nowatorstwa prowadzonych analiz z dziedziny antropologii filmu oraz literatury.

Świetnie się stało, że doktorant wpadł na pomysł (i ciekawie go zrealizował), by opisać twórczość Janusza Nasfetera, tym samym pokazując, że to artysta oryginalny i niebanalny, wart uwagi i badawczego oglądu. Nie jest bowiem tak, że – po pierwsze – kino polskie stoi wciąż komentowanymi przez filmoznawców, badaczy filmu i krytyków filmowych, tymi samymi reżyserami, scenarzystami, operatorami, aktorami itd. Są artyści nie wiadomo czemu pomijani, spychani na margines zainteresowań, wpychani w schematy poznawcze, którym przyprawia się, mówiąc za Gombrowiczem, „gęby”. Po drugie – krzywdzące jest myślenie, że twórczość dla dzieci i młodzieży, czy to filmowa, czy literacka, czy każda inna (np. teatralna, muzyczna, komiks itp.) to coś gorszego, mniej wartościowego artystycznie, estetycznie i nadestetycznie (by odwołać się do fenomenologii Romana Ingardena). I wreszcie po trzecie – wydaje mi się, że współczesne metodologie badań humanistycznych dają wiele możliwości nowych, odważnych, oryginalnych, pomysłowych interpretacji dzieł sztuki, a narzędzia *cultural studies* otwierają wiele drzwi do poznania, prób rozumienia wytworów artystycznych ludzkiego umysłu. Pan mgr Paweł Jaskulski wykorzystał w swojej dysertacji doktorskiej głównie nowy historycyzm jako metodę badawczą (pisze o tym na 15 stronie rozprawy), to świetny zabieg, ale warto by było, jak sądzę, sięgnąć również po inne „nowe słowniki teoretyczne”, by odwołać się do sformułowania Ryszarda Nycza. Wyobrażam sobie, jak doktorant sięga choćby po narzędzia nowoczesnej komparatystyki interdyscyplinarnej, jak o niej pisał na przykład Andrzej Hejmej, czy po warsztat krytyki somatycznej, choćby w ujęciu Adama Dziadka. Może to by jego, świetne skądinąd, interpretacje filmów Nasfetera uczyniło jeszcze ciekawszymi?

Zastanawiam się również, czy nie warto by było uwzględnić paru współczesnych prac, dotyczących różnych aspektów wizualności oraz mediów, by wpisać film w żywotny nurt antropologii wizualnej oraz antropologii mediów. Myślę tu głównie o następujących tomach: *Więcej niż obraz* (red. Eugeniusz Wilk, Anna Nacher, Magdalena Zdrodowska, Ewelina Twardoch i Michał Gulik, Gdańsk 2015), *Więcej niż obraz. Przestrzenie wizualne* (red. Eugeniusz Wilk, Anna Nacher, Magdalena Zdrodowska, Ewelina Twardoch i Michał Gulik, Gdańsk 2016), *Zmiany medialne i komunikacyjne. W stronę innowacyjności*, (red. Katarzyna Kopecka-Piech, Gdańsk 2015), *Zmiany medialne i komunikacyjne. Media,*

wizerunek, biznes, (red. Katarzyna Kopecka-Piech, Gdańsk 2015), *Media, wersja beta. Film i telewizja w czasach gier komputerowych i internetu* Mirosława Filiciaka (Gdańsk 2013).

A skoro jesteśmy przy uzupełnieniach – nim przejdę do omówienia rozprawy warszawskiego, młodego uczonego, chciałbym zasygnalizować jeden drobiazg – może warto by było sięgnąć po tom *Dziecko w świecie ruchomych obrazów*, pod redakcją Sylwii Kołos i Macieja Wróblewskiego (Toruń 2018), może wzbogaciłby refleksje p. Pawła Jaskulskiego?

Recenzowana rozprawa doktorska jest bardzo dobrze skomponowana, składa się z czterech rozdziałów, wstępu i zakończenia. Bibliografia jest solidna, chociaż chciałoby się zobaczyć tu jeszcze trochę publikacji, z rozmaitych dziedzin badań humanistycznych; warto by było również ją uporządkować, jakoś pogrupować przywoływane prace. Znajdziemy też na końcu studium streszczenie w języku angielskim – to dobry zwyczaj i zabieg kompozycyjny. Poszczególne rozdziały (oprócz pierwszego) mają swoje części, numerowane i tytułowane – po sześć w każdej części. Tytuły zarówno rozdziałów, jak i podrozdziałów, precyzyjnie informują o ich zawartości. Wymieńmy tylko te główne, naczelne: rozdział I – *Janusz Nasfeter – sylwetka twórcza* (s. 17–56), *Twórczość dziecięca Janusza Nasfetera* (s. 57–115), *Twórczość wojenna Janusza Nasfetera* (s. 116–170), *Nasfeter intymistyczny* (s. 171–216).

Nie detalizując, nie streszczając poszczególnych fragmentów pracy doktorskiej, chciałbym wydobyć z niej to, co najważniejsze i co przesądza o wartości dysertacji. Najważniejszą zaletą rozprawy p. mgr. Pawła Jaskulskiego są analizy i interpretacje poszczególnych filmów autora *Długiej nocy* oraz jego twórczości pisarskiej. Te partie czyta się wyśmienicie. Dopominałbym się jednak jeszcze bardziej pogłębionych refleksji w niektórych partiach pracy, choćby tam, gdzie Autor dysertacji pisze o problematyce miłości w filmach Nasfetera (tu warto by było sięgnąć po książki i artykuły z kręgu antropologii miłości), czy o motywach samotności (są znakomite książki Piotra Domerackiego na ten temat, czy ostatnio wydany po polsku tom Georges Minois *Historia samotności i samotników*). Zabrakło mi również nieco w rozważaniach p. Jaskulskiego kontekstów – filmu polskiego i światowego. Dobrze by było, gdyby rozdział IV zyskał lepsze uzasadnienie poprzez sięgnięcie po opracowania na temat przywołanej tu kategorii „intymistyki” (może zresztą lepsze byłoby określenie „intymny” niż „intymistyczny”?) oraz – jak wcześniej wspominałem – antropologii miłości.

Niewątpliwie, wartościowe są w studium przywołania prac archiwalnych, protokołów posiedzeń komisji kolaudacyjnych itp. Pan Paweł Jaskulski świetnie opisuje polityczne uwarunkowania, które sprawiały, że losy filmów Nafetera były bardzo dramatyczne.

Chciałbym wyróżnić tę część dysertacji doktorskiej p. Pawła Jaskulskiego, która mówi o twórczości dla dzieci (rozdział pierwszy) – to świetne interpretacje, porządne analizy, nowatorskie refleksje, bardzo dobre rozważania. Może przy okazji warto by sięgnąć po kontekst współczesnego kina, najnowszych filmów, dotyczących dzieci i młodzieży, ale myślę tu również o serialach. Zdaję sobie, oczywiście, sprawę z tego, że to temat rzeka.

Pora na podsumowanie. Uwagi, które sformułowałem powyżej, nie podważają wysiłku Autora ani wartości osiągniętych rezultatów, wręcz przeciwnie – jestem pod wrażeniem tej pracy, jaka została przez pana mgra Pawła Jaskulskiego wykonana. Chciałem moją wypowiedzią zasugerować możliwości dopowiedzeń do konkretnych problemów i zagadnień. Na zakończenie dodam, że rozprawa napisana została w jasny, poprawny, niebudzący zastrzeżeń sposób (są jedynie drobne błędy interpunkcyjne oraz literówki, trochę niezręcznych zdań, czy na przykład takie oto sformułowanie: „Bohater nie jest ani człowiekiem, ani szlachetnym.”, s. 133).

Biorąc pod uwagę wyżej sformułowane uwagi, konkluduję, że recenzowana praca doktorska mgra Pawła Jaskulskiego spełnia wszelkie wymogi obowiązujące rozprawy doktorskie, całość oceniam pozytywnie i wnioskuję wszczęcie kolejnych kroków w przewodzie doktorskim.

*Paweł Tauski*